



Sygn. akt II DSI 30/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 sierpnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Przesławski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Adam Tomczyński

Ławnik SN Katarzyna Borkowska

Protokolant Karolina Majewska

przy udziale Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla
(...) okręgu regionalnego - Waldemara Moncarzewskiego

w sprawie prokuratora W. N.

po rozpoznaniu w Izbie Dyscyplinarnej

na rozprawie w dniu 8 sierpnia 2019 r.,

odwołania obwinionego oraz obrońcy obwinionego

od orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego dla Prokuratorów przy Prokuratorze
Generalnym

z dnia 14 września 2018 roku, sygn. akt PK I (...)

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w związku z art. 171 pkt 1 ustawy z dnia 28
stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze

1. utrzymuje w mocy zaskarżone orzeczenie Sądu
Dyscyplinarnego dla Prokuratorów przy Prokuratorze Generalnym z
dnia 14 września 2018 roku, sygn. akt PK I (...),

2. przyznaje od Skarbu Państwa adwokatowi J. O. kwotę 600 (sześćset) złotych powiększoną o podatek od towarów i usług z tytułu obrony z urzędu obwinionego przed Sądem Najwyższym,

3. obciąża Skarb Państwa kosztami postępowania przed Sądem Najwyższym.

UZASADNIENIE

II DSI 30/19

Obwinionemu W. N. postawiono zarzut tego, że w dniu 25 października 2006 roku w G. jako prokurator Prokuratury Rejonowej w W. uchybił godności urzędu prokuratorskiego w ten sposób, że „wykonując obowiązki służbowe w Prokuraturze Rejonowej w G. bez zezwolenia przełożonego opuścił stanowisko pracy w godzinach urzędowania, a następnie, prowadząc w stanie nietrzeźwości (1,23 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu) samochód marki Audi nr rej. (...), spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym przez to, że nie zachował należytej ostrożności przy wjeździe na ulicę z pierwszeństwem przejazdu, w wyniku czego doprowadził do kolizji z prawidłowo poruszającym się autobusem komunikacji miejskiej marki Ikarus o nr rej. (...) kierowanym przez B. Z. tj. o przewinienie dyscyplinarne z art. 66 ust. 1 ustawy o prokuraturze z dnia 20 czerwca 1985 roku i wyczerpujące znamiona przestępstwa z art. 178a § 1 kk i art. 86 § 2 kw”.

Orzeczeniem z dnia 18 września 2018 roku, obwiniony prokurator W. N. został uznany przez Sąd Dyscyplinarny dla Prokuratorów przy Prokuratorze Generalnym za winnym tego, że „w dniu 25 października 2006 roku w G. jako prokurator Prokuratury Rejonowej w W. uchybił godności urzędu prokuratorskiego w ten sposób, że kierował w stanie nietrzeźwości mając 1,23 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu samochodem marki Audi nr rejestracyjny (...), tj. winnym popełnienia przewinienia dyscyplinarnego z art. 66 ust. 1 ustawy o prokuraturze z dnia 20 czerwca 1985 roku i wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 178a § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk”. Za ten czyn na podstawie art. 67 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 roku wymierzono obwinionemu karę wydalenia ze służby prokuratorskiej. Kosztami postępowania obciążony został Skarb Państwa.

Odwołanie od przedmiotowego rozstrzygnięcia wywiódł obwiniony, zaskarżając orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego dla Prokuratorów przy Prokuratorze Generalnym w całości na swoją korzyść. Zaskarżonemu orzeczeniu obwiniony zarzucił:

- „1. rażąco obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zapadłego orzeczenia - art. 424 k.p.k. przy zast. art. 171 pkt 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze - polegającą na braku wskazania w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia jakie fakty Sąd I instancji uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, co uniemożliwia Sądowi odwoławczemu dokonanie prawidłowej oceny materiału dowodowego w zakresie podnoszonych zarzutów,
2. rażąco obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia - art. 7 k.p.k. i 410 k.p.k. w zw. z art. 171 pkt 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze - polegającą na dowolnej a nie swobodnej ocenie, jedynie pozornie ujawnionego w toku przeprowadzonego postępowania materiału dowodowego, polegającą na:
a) pominięciu oraz braku oceny wyjaśnień obwinionego złożonych w trakcie postępowania przed Sądem powszechnym, które zostały złożone do protokołu rozprawy z dnia 26 marca 2008 roku, b) uznaniu, że obwiniony jest winny popełnienia zarzucanego mu deliktu dyscyplinarnego jedynie na podstawie dowolnie wybranych faktów dowodowych (poszlak) bez wykazania, że udowodnione w toku postępowania poszlaki tworzą tzw. zamknięty łańcuch poszlak, którego nieodzownym elementem jest popełnienie przez obwinionego zarzucanego mu czynu,
3. obrazę art. 5 § 2 k.p.k. i 410 k.p.k. w zw. z art. 171 pkt 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze, która miała wpływ na treść zapadłego orzeczenia, polegającą na uznaniu obwinionego winnym popełnienia zarzucanego mu czynu pomimo braku ujawnienia zawnioskowanych dowodów oraz jedynie na podstawie faktów dowodowych, które nie wykluczają, a wręcz potwierdzają wersję przedstawioną

w wyjaśnieniach obwinionego, które jednak zostały pominięte przez Sąd I instancji,

4. obrazę art. 4 k.p.k. w zw. z art. 171 ustawy Prawo o prokuraturze , która miała wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, polegającą na uwzględnianiu tylko tych okoliczności, które w przekonaniu Sądu I instancji są dla obwinionego niekorzystne z równoczesnym pominięciem faktów i dowodów dla obwinionego korzystnych, a w szczególności pominięciu treści wyjaśnień obwinionego złożonych w toku postępowania przed Sądem powszechnym oraz nieuwzględnieniu opinii osmologicznych, które potwierdzają wyjaśnienia obwinionego w zakresie w jakim ten wyjaśnił, że w trakcie jazdy samochodem zajmował miejsce na tylnej kanapie,
5. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na bezpodstawnym przyjęciu, że:
 - a) w dniu 25.10.2006 roku około godziny 19.20 cyt.: <<obwiniony W. N. kierował będąc w stanie nietrzeźwości>> podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że samochód prowadziła kobieta - znajoma obwinionego, b) bezpodstawnym ustaleniu, że z treści zeznań świadka M. C. wynika, iż cyt.: <<po stwierdzeniu, że w/w samochodzie znajduje się jedna osoba>>, podczas gdy z zeznań tego świadka złożonych do protokołu z dnia 25.10.2006 roku wynika, że cyt.: <<nie widziałem też ile osób było w tym pojeździe>>, a w dalszej części tego samego protokołu cyt.: <<nie zauważyłem czy kierowcą tego samochodu był mężczyzna czy kobieta>> c) bezpodstawnym ustaleniu, że cyt.: <<ponadto potwierdził (obwiniony), iż tylko on kierował samochodem>> podczas gdy z żadnego fragmentu materiału dowodowego okoliczność taka nie wynika, co więcej takie ustalenie pozostaje w sprzeczności z treścią wyjaśnień obwinionego, które jednak zostały pominięte przez Sąd I instancji,
6. rażącą obrazę art. 6 ust. 1 i ust. 3 lit c Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności w zw. z art. 241 ust 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, a przez to naruszenie prawa do obrony, która miała wpływ na treść zapadłego orzeczenia, polegającą na wprowadzeniu do postępowania toczącego się przed Sądem Dyscyplinarnym i wykorzystaniu jako materiał

obciążający obwinionego, jego wypowiedzi z tego etapu postępowania - przeprowadzonego w postępowaniu przygotowawczym, a następnie przed Sądem powszechnym - w którym jego status procesowy w sprawie nie był ustalony, a tym samym nie był ustalony zakres jego uprawnień i obowiązków, w tym prawo do milczenia czy samooskarżenia,

7. rażącą obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia - art. 2 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., 413 § 1 pkt 5 k.p.k. i art. 14 § 1 k.p.k. w zw. z art. 171 pkt 1 ustawy Prawo o prokuraturze - polegającą na pozostawieniu bez rozstrzygnięcia procesowego okoliczności wynikających z treści zarzutu skargi w zakresie rzekomego opuszczenia stanowiska pracy w godzinach urzędowania bez zgody przełożonego, przypisanego obwinionemu wykroczenia z art. 86 k.w. oraz w zakresie braku rozstrzygnięcia wniosków o sprostowanie protokołów rozpraw jak również wniosku o umorzenie postępowania dotyczącego opuszczenia miejsca pracy bez zgody przełożonego, co spowodowało że przedmiotem rozpoznania nie był całokształt dowodów zebranych w sprawie lecz jedynie, w sposób dowolny, wybrany przez Sąd I instancji ograniczony zakres materiału dowodowego,
8. rażącą obrazę przepisów postępowania, a to art. 399 § 1 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. przy zast. art. 171 pkt 1 k.p.k. która miała wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, polegającą na braku wskazania na czym konkretnie miałyby polegać zmiana kwalifikacji prawnej, co uniemożliwiło obwinionemu przygotowanie się do obrony w nowej sytuacji procesowej w szczególności, że Sąd I instancji nie uwzględnił wniosku obrony o odroczenie terminu rozprawy w celu skonsultowania się z obwinionym, który pozbawiony został prawa do udziału w rozprawie,
9. rażącą obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zapadłego orzeczenia, a w szczególności art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 171 pkt 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze, polegającą na prowadzeniu postępowania i wydaniu orzeczenia niezależnie od faktu, że nastąpiło przedawnienie karalności zarzucanego deliktu

dyscyplinarnego co stanowi bezwzględną podstawę uchylenia zaskarżonego orzeczenia w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 171 pkt 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze,

10.rażącą obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a w szczególności art. 122 pkt 13 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 roku o Sądzie Najwyższym (Dz.U.2018.5), polegającą na niezastosowaniu tej normy prawnej,

11.rażącą obrazę przepisów postępowania - art. 156 § 3 i 4 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze - polegającą na nieuprawnionym zastosowaniu tych regulacji podczas gdy dyspozycja przywołanego wyżej art. 122 pkt 13 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 roku stanowi iż: <<do postępowań dyscyplinarnych prowadzonych na podstawie ustawy zmienionej w art. 110 – a zatem również ustawy Prawo o prokuraturze - stosuje się przepisy dotychczasowe do zakończenia postępowania wyjaśniającego lub postępowania w instancji, w której się toczy>>, w sytuacji kiedy postępowanie przed Sądem I instancji toczyło się i nie zostało zakończone oraz na bezpodstawnym przyjęciu, że regulacje zawarte w art. 156 § 3 i 4 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze dają podstawy do przeprowadzenia postępowania dyscyplinarnego pod usprawiedliwioną nieobecność obwinionego, który w sposób jednoznaczny wyraził wolę osobistego uczestnictwa w toczącym się postępowaniu, a nadto organ procesowy przesądził obowiązkowy udział obwinionego w rozprawie kierując do niego wezwanie zamiast zawiadomienia o terminie rozprawy,

12.rażącą obrazę przepisów postępowania, a w szczególności art. 145 § 1 pkt b ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze, polegającą na tym, że orzekający w przedmiotowej sprawie Sąd był nienależycie obsadzony, albowiem zgodnie z dyspozycją przywołanego przepisu w pierwszej instancji orzeka Sąd Najwyższy w składzie 2 sędziów Izby Dyscyplinarnej i 1 ławnika w sprawach przewinień dyscyplinarnych wyczerpujących znamiona umyślnych przestępstw ściganych z oskarżenia publicznego lub umyślnych przestępstw skarbowych lub w sprawach,

w których wniosek złożył Sąd Najwyższy, co stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 171 pkt 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze,

13.rażącą obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zapadłego orzeczenia, a to art. 16 § 1 i 2 k.p.k., w zw. z art. 171 pkt 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze polegającą na braku pouczenia, przez organ prowadzący postępowanie, uczestnika postępowania o treści art. 156 § 3 i 4 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze, przy czym brak tego pouczenia wywołał ujemne skutki procesowe dla obwinionego w postaci nie uwzględnienia wniosku o odroczenie rozprawy oraz przeprowadzenia rozprawy pod usprawiedliwioną w sposób prawidłowy nieobecność obwinionego, a w konsekwencji naruszenia przepisów procesowych przede wszystkim w zakresie korzystania z prawa do obrony w rozumieniu art. 6 k.p.k. w zw. z art. 171 pkt 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze,

14.rażącą obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a to art. 394 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., przy zast. art. 171 pkt 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze, polegającą na zbiorczym zaliczeniu w poczet materiału dowodowego i ujawnieniu bez odczytywania dowodów bez sprecyzowania, których konkretnych dowodów czynność ta dotyczy, podczas gdy postąpienie takie nie znajduje podstaw w obowiązujących przepisach i wobec tego nie ma ona żadnego znaczenia prawnego mogącego skutkować tym, że faktycznie doszło do ujawnienia tych dowodów w toku rozprawy głównej, a więc że mogą one stanowić podstawę orzeczenia zgodnie z dyspozycją art. 410 k.p.k., w zw. z art. 171 pkt 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze,

15.rażące naruszenie prawa mające wpływ na treść zapadłego orzeczenia, a w szczególności art. 42 ust. 2 Konstytucji, art. 14 ust. 3 lit. d i e Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, art. 6 ust. 3 lit d KE oraz art. 6 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 k.p.k. i art. 98 § 1 k.p.k., przy

zast. art. 171 pkt 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze, polegające na pozbawieniu obwinionego, przez Sąd I instancji, prawa do obrony w postępowaniu dyscyplinarnym, sprowadzającego się do przeprowadzenia rozprawy pod usprawiedliwioną w sposób prawidłowy nieobecność obwinionego oraz nieuzasadnionego oddalenia wszystkich wniosków dowodowych składanych przez obrońców obwinionego bez szczegółowego zapoznania się z nimi i rzetelnego uzasadnienia, z jakich powodów wnioski te podlegają oddaleniu, podczas gdy brak było podstaw do uznania ich za nieistotne, niemające znaczenia, nieprzydatne dla postępowania lub zmierzające do jego nieuzasadnionego przedłużenia,

16.rażąca obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a w szczególności art. 6 k.p.k., art. 117 § 2 i 2a k.p.k., oraz art. 374 k.p.k. przy zast. art. 171 pkt 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze, polegającą na podjęciu czynności procesowych na rozprawie bez udziału w rozprawie obwinionego podczas gdy nie zachodziła żadna z wyjątkowych okoliczności umożliwiających prowadzenie rozprawy pod nieobecność obwinionego, obwiniony miał prawo brać udział w rozprawie, a jego nieobecność na rozprawie została w sposób prawidłowy usprawiedliwiona, które to uchybienia stanowią bezwzględne podstawy odwoławcze w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k. w zw. z art. 171 pkt 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze,

17.rażąca obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a to art. 98 § 1 k.p.k. i art. 94 § 1 k.p.k. w zw. z art. 171 pkt 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze, polegającą na zaniechaniu sporządzenia pisemnego uzasadnienia w zakresie dotyczącym nieuwzględnienia wniosków o odroczenie terminu rozprawy, wniosku o zawieszenie postępowania oraz o umorzenie postępowania, co uniemożliwia Sądowi odwoławczemu dokonanie kontroli prawidłowości takich rozstrzygnięć pod kątem podnoszonych zarzutów,

- 18.rażąca obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a w szczególności art. 8 § 1 k.p.k. w zw. z art. 171 pkt 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze, polegająca na faktycznym zaniechaniu przeprowadzenia postępowania dowodowego, a w konsekwencji braku dokonania jakichkolwiek ustaleń faktycznych oraz ocen co do tożsamości czynu przypisanego jako przewinienie dyscyplinarne z przestępstwem, które uległo zatarciu,
- 19.rażąca obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia - art. 460 k.p.k. i art. 105 § 4 k.p.k. w zw. z art. 171 pkt 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze - polegająca na braku rozpoznania przed zamknięciem przewodu sądowego wniosku z dnia 14 maja 2015 roku o umorzenie postępowania w zakresie dotyczącym deliktu dyscyplinarnego polegającego na opuszczeniu stanowiska pracy bez zgody przełożonego, wniosku z dnia 25 stycznia 2017 roku o zawieszenie postępowania, wniosku z dnia 30 grudnia 2016 roku o sprostowanie protokołu rozprawy z dnia 17 listopada 2016 roku, wniosku z dnia 22 maja 2017 roku o sprostowanie protokołu rozprawy z dnia 2 grudnia 2016 roku, a przez to pozbawieniu obwinionego prawa do skorzystania z drogi odwoławczej, co stanowi jaskrawe naruszenie gwarancji procesowych,
- 20.rażąca obrazę przepisów postępowania, a w szczególności art. 71 ust. 2a ustawy o prokuraturze, która weszła w życie w dniu 31 sierpnia 2007 roku na mocy nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 29 czerwca 2007 roku Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U.2007.136.959), polegająca na braku przedłużenia stosowania wobec obwinionego stosowanego wobec niego środka w postaci zawieszenia w czynnościach, a w konsekwencji bezpodstawnego stosowania tego środka jak i środka w postaci obniżenia wynagrodzenia do 50%,
- 21.rażąca obrazę przepisów postępowania - art. 150 § 4 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze - polegająca na braku decyzji Sądu Dyscyplinarnego w zakresie przedłużenia zawieszenia w czynnościach oraz braku określenia czasu zawieszenia prokuratora w czynnościach,

a w konsekwencji bezpodstawnego stosowania zarówno zawieszenia w czynnościach jak i środka w postaci obniżenia wynagrodzenia do 50%,

22.rażącą obrazę przepisów postępowania, a to art. 253 § 1 k.p.k. przy zast. art. 171 pkt 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze, polegającą na zaniechaniu uchylenia stosowanych wobec obwinionego środków w postaci zawieszenia w czynnościach oraz w postaci obniżenia wynagrodzenia do 50% niezależnie od faktu, że w sprawie zaistniały przyczyny uzasadniające uchylenie tych środków w postaci braku przedłużenia okresu stosowania środka w postaci zawieszenia w czynnościach zgodnie z dyspozycją art. 71 ust. 2a ustawy o prokuraturze oraz art. 150 § 4 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze”.

Podnosząc powyższe zarzuty, obwiniony wniósł o:

1. umorzenie postępowania wobec nastąpienia przedawnienia karalności zarzucanego deliktu dyscyplinarnego,
2. zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie od popełnienia zrzucanego deliktu dyscyplinarnego,
3. z ostrożności procesowej, o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji,
4. uchylenie stosowanych wobec obwinionego środków w postaci zawieszenia w czynnościach oraz obniżenia wynagrodzenia do 50% z dniem 31 sierpnia 2007 roku, tj. z dniem wejścia w życie art. 71 ust. 2 a zawartej w nowelizacji ustawy o prokuraturze dokonanej na mocy ustawy z dnia 29 czerwca 2007 roku o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U.2007.136.959) oraz wobec braku decyzji Sądu Dyscyplinarnego w zakresie przedłużenia zawieszenia w czynnościach oraz braku określenia czasu zawieszenia prokuratora w czynnościach zgodnie z dyspozycją art. 150 § 4 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze.

Odwołanie od przedmiotowego rozstrzygnięcia wywiódł także obrońca obwinionego, zaskarżając je w całości na korzyść obwinionego. Na podstawie art.

427 § 2 k.p.k. i art. 439 § 1 pkt 2, 9 i 11 k.p.k., orzeczeniu z dnia 18 września 2018 roku zarzucił:

- I. rażącą obrazę przepisów postępowania, tj. art. 4 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt. 6 k.p.k. w zw. z art. 171 pkt 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku prawo o prokuraturze - która to miała wpływ na treść zapadłego orzeczenia, a polegającą na prowadzeniu postępowania i wydaniu orzeczenia, pomimo iż nastąpiło przedawnienie karalności deliktu dyscyplinarnego - co stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą, skutkującą uchyleniem zaskarżonego orzeczenia i umorzeniem postępowania;
- II. rażącą obrazę przepisów postępowania, tj. art. 145 § 1 lit. b ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku prawo o prokuraturze - która to miała wpływ na treść zapadłego orzeczenia, a polegającą na nienależytym obsadzeniu Sądu orzekającego w niniejszej sprawie - gdyż w ślad za ww. przepisem, w sprawach dotyczących przewinień dyscyplinarnych wyczerpujących znamiona umyślnych przestępstw ściganych z oskarżenia publicznego, powinien był orzekać Sąd Najwyższy w składzie 2 sędziów Izby Dyscyplinarnej i 1 ławnika Sądu Najwyższego, tymczasem zaskarżone orzeczenie wydane zostało przez Sąd Dyscyplinarny przy Prokuratorze Generalnym w składzie 3 sędziów - co stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą, skutkującą uchyleniem zaskarżonego orzeczenia;
- III. rażącą obrazę przepisów postępowania, tj. art. 6 k.p.k. w zw. z art. 117 § 2 i 2a k.p.k. oraz art. 374 § 1 k.p.k. w zw. z art. 171 pkt 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku prawo o prokuraturze - która to miała wpływ na treść zapadłego orzeczenia, polegającą na przeprowadzeniu rozprawy, pomimo należycie usprawiedliwionej nieobecności obwinionego, którego to obecność na rozprawie została określona przez Sąd, jako obowiązkowa - co stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą, skutkującą uchyleniem zaskarżonego orzeczenia;

Z kolei, na zasadzie art. 427 § 2 k.p.k. i art. 438 § 1 pkt 1 oraz 2 k.p.k., ponad powyższe uchybienia, orzeczeniu zarzucił także:

- IV. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 122 pkt 13 ustawy o Sądzie Najwyższym, poprzez jego niezastosowanie, co mogło mieć wpływ na treść orzeczenia, a w konsekwencji tego:
- obrazę przepisów postępowania, tj. art. 156 § 3 i 4 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku prawo o prokuraturze, polegającą na jego błędnym zastosowaniu w świetle art. 122 pkt 13 ustawy o SN i przyjęciu, że istnieją podstawy do prowadzenia postępowania dyscyplinarnego pod nieusprawiedliwioną nieobecność obwinionego, który to wyraził wolę osobistego uczestnictwa w toczącym się postępowaniu, a sam Sąd wezwał obwinionego do obowiązkowego udziału w rozprawie, co mogło mieć wpływ na treść orzeczenia;
 - obrazę przepisów postępowania, tj. art. 16 § 1 i 2 k.p.k., w zw. z art. 156 § 3 i 4 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku prawo o prokuraturze w zw. z art. 171 pkt 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku prawo o prokuraturze, a polegającą na braku pouczenia uczestnika postępowania o ciężących obowiązkach i przysługujących uprawnieniach, w świetle zastosowanego art. 156 § 3 i 4 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku prawo o prokuraturze, w związku z czym brak pouczenia wywołał ujemne skutki procesowe dla obwinionego, albowiem przeprowadzono rozprawę pod usprawiedliwioną nieobecność obwinionego, którego obecność na rozprawie przez Sąd została określona jako obowiązkowa, jednocześnie nie zrealizowała się żadna z przesłanek wyjątkowych okoliczności, która umożliwiłaby przeprowadzenie rozprawy pod nieobecność obwinionego, a tym samym doszło do naruszenia przepisów procesowych, głównie w zakresie korzystania prawa do obrony w ślad za art. 6 k.p.k. - co mogło mieć wpływ na treść orzeczenia;
- V. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 424 k.p.k. w zw. z art. 171 pkt 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku prawo o prokuraturze, poprzez nieprawidłowe sporządzenie uzasadnienia, które nie zawiera wskazania, jakie fakty Sąd I instancji uznał za udowodnione bądź nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie

uznał dowodów przeciwnych - gdzie brak w tym zakresie uniemożliwia dokonanie merytorycznej kontroli orzeczenia;

- VI. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 394 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., w zw. z art. 171 pkt 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku prawo o prokuraturze, polegającą na ogólnym zaliczeniu w poczet materiału dowodowego i ujawnieniu z pominięciem odczytywania dowodów, bez sprecyzowania, których to dowodów konkretnie czynność dotyczy, co sprzeczne jest z obowiązującymi przepisami w zakresie ujawniania dowodów w toku rozprawy głównej, a zatem, tak ujawnione, nie mogły stanowić podstawy orzeczenia w świetle art. 410 k.p.k. - co mogło mieć wpływ na treść orzeczenia;
- VII. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 253 § 1 k.p.k. w zw. z art. 171 pkt 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku prawo o prokuraturze, polegającą na dalszym stosowaniu wobec obwinionego środków w postaci zwieszenia w czynnościach oraz w postaci obniżenia wynagrodzenia do 50%, podczas gdy w sprawie zaistniały przyczyny uzasadniające uchylenie obu środków, wskutek braku przedłużenia okresu stosowania środka w postaci zawieszenia w czynnościach, a to zgodnie z literalnym brzmieniem art. 71 ust. 2a ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku prawo o prokuraturze w zw. z art. 150 § 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku prawo o prokuraturze”.

Podnosząc powyższe zarzuty, na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. i art. 437 § 2 k.p.k. wniósł o uchylenie i umorzenie przedmiotowego postępowania wobec przedawnienia karalności zarzucanego deliktu dyscyplinarnego, względnie – o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania właściwemu Sądowi I instancji. Natomiast w zakresie zarzutu VII - wniósł o uchylenie stosowanych wobec obwinionego ww. środków.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Odwołanie wywiedzione przez obrońcę obwinionego i obwinionego okazało się niezasadne.

Zgodnie z treścią art. 162 § 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 prawo o prokuraturze, odnoszącego się do problematyki odwołań w postępowaniach dyscyplinarnych prokuratorów, od orzeczenia sądu dyscyplinarnego pierwszej instancji przysługuje odwołanie Prokuratorowi Generalnemu, Prokuratorowi Krajowemu, obwinionemu i rzecznikowi dyscyplinarnemu. Odwołanie powinno być rozpoznane w terminie 2 miesięcy od dnia jego wniesienia do sądu dyscyplinarnego drugiej instancji. Na wstępie Sąd Najwyższy zauważa, jak podnosi się w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że „istotą odwołania jest weryfikacja przez organ odwoławczy prawidłowości działania organu niższego rzędu, tak pod względem zasadności merytorycznej zastosowania danej instytucji jak i legalności to jest zgodności postępowania z przepisami prawa. Nie ulega wątpliwości, że odwołanie pełni także formę gwarancyjną, realizując fundamentalne zasady postępowania, takie jak rzetelność procesu i prawo do obrony” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2019 roku, sygn. akt II DO 1/18, Legalis nr 1872990).

Odnosząc się w pierwszej kolejności do najdalej idących zarzutów, a to wskazywanych przez obwinionego i jego obrońcę uchybień przyjmujących postać bezwzględnych przyczyn odwoławczych, należy podkreślić, że nie znajdują one w niniejszej sprawie uzasadnienia. Jedynie na marginesie Sąd Najwyższy podkreśla, że ustawodawca wskazując na pewnego rodzaju uchybienia określane jako bezwzględne przyczyny odwoławcze, przyznał im taką wagę i znaczenie dla toczącego się postępowania, że ich zaistnienie powoduje konieczność uchylenia wyroku lub wydania innego rozstrzygnięcia zmierzającego do eliminacji z obrotu prawnego wadliwego orzeczenia. Każdy sąd rozpatrujący odwołanie jest zobowiązany brać tego rodzaju uchybienia pod uwagę z urzędu, niezależnie od wskazanych w środku odwoławczym zarzutów.

Skarżący zarzucił sądowi pierwszej instancji obrazę przepisów postępowania, a to poprzez nienależytą obsadę sądu rozpatrującego sprawę. Problematyka ta jest o tyle istotna, że jej wystąpienie powoduje konieczność uchylenia zaskarżonego orzeczenia, obarczonego taką wadą. Jak podniósł Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 24 maja 1995 roku: „ustawowe traktowanie <<nienależytej obsady sądu>> - jako

bezwzględnej przyczyny odwoławczej - świadczy o znaczeniu, jakie ustawodawca przywiązuje do kwestii jednoznaczności w wyznaczaniu składu właściwego, pozbawionym - ze względów praworządnościowych - możliwości wszelkich dowolności w jego ustalaniu. (...) Każdy obywatel stojący przed sądem w charakterze oskarżonego ma bowiem prawo, by sądził go sąd w takim składzie, jaki przewiduje ustawa, a nie w żadnym innym (por. OSN 1957, poz. 41 - teza 15 do art. 388 k.p.k. w cytowanym już <<Komentarzu do kodeksu postępowania karnego>>)" (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 1995 roku, sygn. akt I KZP 15/95, Legalis nr 29310).

Zgodnie z art. 64 § 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku przepisy wprowadzające ustawę prawo o prokuraturze, postępowania wyjaśniające i postępowania dyscyplinarne prowadzone przeciwko prokuratorom i asesorum prokuratury w powszechnych jednostkach organizacyjnych prokuratury, prokuratorom i asesorum wojskowych jednostek organizacyjnych prokuratury oraz prokuratorom Instytutu Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, niezakończone prawomocnie do dnia wejścia w życie ustawy, o której mowa w art. 1 (ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze – SN), toczą się odpowiednio przed rzecznikiem dyscyplinarnym oraz sądem dyscyplinarnym - właściwymi po wejściu w życie ustawy, o której mowa w art. 1 (ustawa z dnia 28 stycznia 2016 roku prawo o prokuraturze – SN). Ustawa z dnia 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze weszła w życie w dniu 4 marca 2016 roku. Zgodnie z przepisami ustawy prawo o prokuraturze, w sprawach dotyczących postępowań dyscyplinarnych wobec prokuratorów orzekają sądy dyscyplinarne działające przy Prokuratorze Generalnym, w pierwszej instancji - Sąd Dyscyplinarny.

Właściwość organów prowadzących postępowanie dyscyplinarne wobec prokuratorów została zmieniona na mocy ustawy z dnia 8 grudnia 2017 roku o Sądzie Najwyższym, której przepisy znowelizowały brzmienie ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze. Należy jednak zauważyć, że w ustawie z dnia 8 grudnia 2017 roku o Sądzie Najwyższym przepis art. 122 pkt 13 wskazuje, że do postępowań dyscyplinarnych prowadzonych na podstawie zamienianej

ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze stosuje się przepisy dotychczasowe do zakończenia postępowania wyjaśniającego lub postępowania w instancji, w której się toczy. W niniejszej sprawie, postępowanie dyscyplinarne wobec obwinionego W. N. zostało wszczęte w pierwszej instancji na mocy przepisów w brzmieniu przed dokonaną nowelizacją z dnia 8 grudnia 2017 roku, zatem należy jednoznacznie stwierdzić, że do rozpoznania sprawy dyscyplinarnej obwinionego prokuratora W. N. w I instancji właściwy jest sąd dyscyplinarny działający przy Prokuratorze Generalnym. Przepis art. 122 pkt 13 ustawy o Sądzie Najwyższym stanowi bowiem wprost, że w sprawach toczących się, sąd dotychczasowy orzeka do zakończenia postępowania w pierwszej instancji.

Nie mają także uzasadnienia podnoszone przez skarżących zarzuty w przedmiocie przedawnienia karalności. W literaturze przedmiotu prawa karnego podkreśla się, że „przedawnienie opiera się (...) na upływie czasu, który powoduje uchylenie karalności przestępstwa. Czyn sprawcy pozostaje jednak nadal przestępstwem, chociaż sprawca nie poniesie już odpowiedzialności karnej za jego popełnienie. Przedawnienie zrywa zatem związek między przestępstwem a karą. To <<ustanie karalności przestępstwa następuje z mocy prawa w rezultacie samego upływu czasu kalendarzowego odpowiadającego terminowi przedawnienia>> (post. SN z 18.12.2000 r., III KKN 429/98, Legalis)” (A. Grześkowiak, [w:] A. Grześkowiak (red.), *Kodeks karny komentarz*, Legalis 2019).

Obwinionemu prokuratorowi W. N. zarzucono popełnienie przewinienia dyscyplinarnego obejmującego zachowanie z dnia 25 października 2006 roku. W tej dacie zgodnie z art. 101 i 102 kk do których to norm odsyłała ustawa z dnia 29 czerwca 1985 roku o prokuraturze obowiązywał 10 letni termin przedawnienia.

Zgodnie bowiem z treścią art. 68 ust. 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 roku o prokuraturze, jeżeli czyn zawiera znamiona przestępstwa, przedawnienie dyscyplinarne nie może nastąpić wcześniej niż przedawnienie przewidziane w przepisach Kodeksu karnego. W związku tym należy odnieść się do regulacji zawartych w kodeksie karnym. W realiach przedmiotowej sprawy czyn popełniony przez obwinionego W. N. uległby zatem przedawnieniu po upływie 10 lat od jego

popęlnienia, co jest konsekwencją realizacji normy art. 101 kk, w myśl której występki z art. 178a § 1 kk, ulegały przedawnieniu po upływie 5 lat od jego popęlnienia, zaś na mocy art. 102 kk, jeżeli w okresie przewidzianym w art. 101 wszczęto postępowanie przeciwko osobie, karalność popęlnionego przez nią przestępstwa określonego w § 1 pkt 1-3 ustaje z upływem 10 lat, a w pozostałych wypadkach - z upływem 5 lat od zakończenia tego okresu. Zatem uległby on przedawnieniu w dniu 25 października 2016 roku. Nie można pominąć także tego, że w przypadku prowadzenia wobec obwinionego postępowania o uchylenie immunitetu, jako przyczyny wyłączającej możliwość prowadzenia postępowania, termin przedawnienia nie biegnie, co oznacza, *in concreto*, że termin przedawnienia przewinienia dyscyplinarnego obwinionego W. N. upłynąłby w dniu 13 kwietnia 2017 roku, co jest konsekwencją długości postępowania immunitetowego, które trwało 5 miesięcy i 19 dni.

Należy jednak zauważyć, że art. 102 kk został na mocy ustawy z dnia 15 stycznia 2016 roku o zmianie ustawy – Kodeks karny (Dz.U.2016.189) znowelizowany. Zgodnie z nową treścią tej normy jeżeli w okresie, o którym mowa w art. 101, wszczęto postępowanie, karalność przestępstw określonych w art. 101 § 1 ustaje z upływem 10 lat, a w pozostałych wypadkach - z upływem 5 lat od zakończenia tego okresu. W odniesieniu do czynu zarzucanego obwinionemu W. N. termin przedawnienia, zgodnie z nowym brzemieniem wynosi 15 lat od chwili popęlnienia czynu po doliczeniu okresu spoczywania biegu terminu przedawnienia z uwagi na prowadzone postępowanie o uchylenie immunitetu. Istotne jest także to, że ustawodawca w ustawie zmieniającej wprost wskazał, że do czynów popęlnionych przed dniem wejścia w życie ustawy stosuje się przepisy o przedawnieniu w brzmieniu nadanym tą ustawą, chyba że termin przedawnienia już upłynął. Nowelizacja ta weszła w życie z dniem 2 marca 2016 roku. Zatem w przypadku, gdy w dniu wejścia w życie nowelizacji art. 102 kk, nie upłynął termin przedawnienia zarzucanego obwinionemu czynu, to należy stosować przepisy w nowym brzmieniu.

Z uwagi zatem na treść normy nowelizującej art. 102 kk w niniejszej sprawie nie doszło do przedawnienia karalności przewinienia dyscyplinarnego popęlnionego

przez obwinionego prokuratora W. N. Należy także podkreślić, na co wskazuje się w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że „wyrażony w art. 4 § 1 k.k. nakaz stosowania ustawy względniejszej dla sprawcy nie zapewnia mu niezmienności horyzontu czasowego możliwości ścigania go za popełnione przestępstwo i nie stoi na przeszkodzie stosowania ustawy mniej korzystnej dla niego w zakresie przedawnienia karalności” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2017 roku, sygn. akt II KK 192/17, LEX nr 2417588). Zdaniem Sądu Najwyższego w niniejszym składzie, jeżeli termin przedawnienia przewinienia dyscyplinarnego zarzuconego obwinionemu prokuratorowi W. N. w dniu wejścia w życie ustawy z dnia 15 stycznia 2016 roku o zmianie ustawy - Kodeks karny, to jest w dniu 2 marca 2016 roku, nie upłynął, to ustanie tej karalności powinno być oceniane według przepisów w znowelizowanym brzmieniu. Prowadzi to w konsekwencji do wniosku, że termin przedawnienia w niniejszym stanie faktycznym nie upłynął, a zatem nie wystąpiła bezwzględna przyczyna odwoławcza określona w przepisie art. 439 § 1 pkt 9 kpk. Zarzuty odwoławcze w tym zakresie pozostają, w związku z tym, nieuzasadnione.

Należy zatem podsumować, że obwiniony popełnił zarzucany mu czyn w dniu 25 października 2006 roku, co stanowi fakt bezsporny. Postępowanie dyscyplinarne zostało wszczęte w dniu 11 grudnia 2006 roku na mocy postanowienia Przewodniczącego Sądu Dyscyplinarnego dla Prokuratorów przy Prokuratorze Generalnym (sygn. akt SD (...)). Obwinionemu zarzucono popełnienie przewinienia dyscyplinarnego wypełniającego jednocześnie znamiona czynu zabronionego stypizowanego w kodeksie karnym, zatem problematyka przedawnienia winna być oparta o rozważania wynikające z norm prawa karnego, które znajdują w niniejszym postępowaniu odpowiednie zastosowanie na mocy ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze. Zgodnie z normą wynikającą z obowiązującego w dacie czynu przepisu art. 102 kk, określającego termin przedawnienia w przypadku wszczęcia postępowania dyscyplinarnego wobec obwinionego W. N., upływa on po 10 latach od popełnienia czynu podlegającego ocenie dyscyplinarnej. W niniejszej sprawie należy także podkreślić, że wobec obwinionego toczyło się postępowanie o uchylenie immunitetu, co spowodowało konieczność odwołania się do instytucji spoczywania biegu

przedawnienia. Uwzględniając ten okres termin przedawnienia upłynąłby w dniu 14 kwietnia 2017 roku.

Zgodnie z brzemieniem przepisu art. 104 § 1 kk przedawnienie nie biegnie, jeżeli przepis ustawy nie pozwala na wszczęcie lub dalsze prowadzenie postępowania karnego; nie dotyczy to jednak braku wniosku albo oskarżenia prywatnego. Jak podkreśla się w orzecznictwie Sądu Najwyższego: „tenże przepis, normujący instytucję tzw. spoczywania biegu przedawnienia, znajduje zastosowanie między innymi wtedy, gdy toczy się postępowanie w sprawie przestępstwa, którego sprawcą jest osoba objęta immunitetem formalnym. Stanowi on przeszkodę procesową polegającą na tym, że przez czas pełnienia przez daną osobę funkcji publicznej, z którą związany jest taki immunitet, nie jest możliwe pociągnięcie tejże osoby do odpowiedzialności karnej, chyba że wskazany w ustawie organ uchyli immunitet wobec niej w konkretnej sprawie. Immunitet formalny przysługuje, między innymi, prokuratorowi. Zgodnie z art. 54 ust. 1 ustawy z 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze (Dz. U. z 2014 r. poz. 504) prokurator nie może być pociągnięty do odpowiedzialności karnej ani tymczasowo aresztowany bez zezwolenia sądu dyscyplinarnego. (...) Artykuł 54 ust. 1 ustawy o prokuraturze jest jednym z przepisów prawa, który w rozumieniu art. 104 § 1 k.k. nie pozwala na wszczęcie postępowania karnego *in personam* przy braku zezwolenia na ściganie” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2015 roku, sygn. akt V KK 296/14, LEX nr 1650310). W ocenie Sądu Najwyższego instytucja ta znajduje także zastosowanie wobec biegu terminu przedawnienia przewinień dyscyplinarnych, co uzasadnia odwołanie się do niej w niniejszym postępowaniu.

Wobec obwinionego W. N. postępowanie immunitetowe trwało 5 miesięcy i 19 dni, a więc termin przedawnienia *in concreto* upłynąłby w dniu 13 kwietnia 2017 roku. Nie można jednak pominąć tego, że przepis art. 102 kk został znowelizowany na mocy ustawy z dnia 15 stycznia 2016 roku o zmianie ustawy – Kodeks karny (Dz.U.2016.189), która weszła w życie w dniu 2 marca 2016 roku. Stosowanie nowych norm prawnych odnosi się do czynów, których termin przedawnienia nie upłynął przed datą wejścia w życie ustawy 15 stycznia 2016 roku. W niniejszej sprawie termin ten zakończyłby bieg w dniu 13 kwietnia 2017 roku. Zatem

konieczne jest, odwołanie się do nowych przepisów, zgodnie z którymi termin przedawnienia czynu zarzucanego obwinionemu W. N. upłyne w dniu 13 kwietnia 2022 roku, a więc po 15 latach od popełnienia przewinienia dyscyplinarnego, z uwzględnieniem terminu spoczywania biegu przedawnienia, który wynosił 5 miesięcy i 19 dni. W związku z tym, w ocenie Sądu Najwyższego, nie doszło w niniejszej sprawie do przedawnienia karalności.

Należy także odnieść się do podnoszonych przez skarżących zarzutów w zakresie prawa do obrony obwinionego oraz problematyki obecności obwinionego na rozprawie, bowiem także w tym zakresie stwierdzenie powyższego uchybienia stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą. Prawo do obrony stanowi fundamentalną gwarancję przyznaną każdemu obwinionemu w postępowaniu dyscyplinarnym. Jak zasadnie podnosi się w orzecznictwie Sądu Najwyższego „prawo do obrony stanowi jedną z fundamentalnych zasad prowadzenia postępowania karnego. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego podkreśla się, że <<konstytucyjne prawo do obrony należy rozumieć szeroko, jest ono bowiem nie tylko fundamentalną zasadą procesu karnego, ale też elementarnym standardem demokratycznego państwa prawnego>> (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 lutego 2004 r., sygn. akt SK 39/02, Legalis nr 61112). W orzecznictwie i literaturze przedmiotu, prawo do obrony definiowane jest w dwóch aspektach. Po pierwsze jako prawo do obrony w znaczeniu formalnym, które daje możliwość korzystania przez obwinionego z pomocy obrońcy. Z drugiej strony prawo to realizowane jest w znaczeniu materialnym, które należy rozumieć między innymi jako możliwość samodzielnego podejmowania czynności przez obwinionego we wszystkich fazach procesu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 2016 r., sygn. akt IV KK 242/16, Legalis nr 1544289; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2015 r., sygn. akt IV KK 29/15, LEX nr 1683372)” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2019 roku, sygn. akt II DSI 31/18, LEX nr 2642152).

W tym kontekście należy odwołać się do podnoszonych przez obwinionego zarzutów. W pierwszej kolejności podniósł, że naruszono jego prawo do obrony z powodu włączenia w poczet materiału dowodowego ustaleń sądu powszechnego poczynionych w sprawie karnej obwinionego, w szczególności w zakresie

wykorzystania w postępowaniu dowodowym zeznań świadków, które złożone zostały bezpośrednio po zatrzymaniu. Z tego powodu obwiniony wywodzi, że jego prawo do obrony, także w świetle uregulowań konwencyjnych, zostało naruszone przez działanie sądu pierwszoinstancyjnego. W ocenie Sądu Najwyższego konieczne jest podniesienie, że nie ma zakazów dowodowych, które uniemożliwiałyby wykorzystanie w postępowaniu wypowiedzi, które zostały złożone przed przedstawieniem obwinionemu zarzutów, co można określić także w inny sposób, jako możliwość wykorzystania jako materiał dowodowy w sprawie dyscyplinarnej także wypowiedzi, które zostały złożone przed dokonywaniem formalnych czynności procesowych w danym postępowaniu. Podobnie należy podjąć do problematyki wykorzystywania w postępowaniu dyscyplinarnym materiału dowodowego zgromadzonego podczas postępowania karnego, które uległo zatarciu. W ocenie Sądu Najwyższego, nie ma przeszkód prawnych, aby w prowadzonym postępowaniu dowodowym odwołać się do zalegających w aktach sprawy karnej dowodów zgromadzonych w postępowaniu karnym. Podobnie jak inne dowody zgromadzone w postępowaniu dyscyplinarnym, powinny one zostać poddane ocenie przez sąd rozpatrujący daną sprawę i mogą zostać włączone w poczet materiału dowodowego.

W zarzutach podniesiono także, że naruszono prawo do obrony w świetle art. 6 ust. 1 i ust. 3 lit. c Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Zgodnie z tymi normami, każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej. Postępowanie przed sądem jest jawne, jednak prasa i publiczność mogą być wyłączone z całości lub części rozprawy sądowej ze względów obyczajowych, z uwagi na porządek publiczny lub bezpieczeństwo państwowe w społeczeństwie demokratycznym, gdy wymaga tego dobro małoletnich lub gdy służy to ochronie życia prywatnego stron albo też w okolicznościach szczególnych, w granicach uznanych przez sąd za bezwzględnie konieczne, kiedy jawność mogłaby przynieść szkodę interesom wymiaru sprawiedliwości. Zaś jak *explicite* wskazano w ust. 3 lit. c analizowanej normy

każdy oskarżony o popełnienie czynu zagrożonego karą ma co najmniej prawo do: bronięcia się osobiście lub przez ustanowionego przez siebie obrońcę, a jeśli nie ma wystarczających środków na pokrycie kosztów obrony - do bezpłatnego korzystania z pomocy obrońcy wyznaczonego z urzędu, gdy wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości. W realiach przedmiotowej sprawy nie można jednak, w ocenie Sądu Najwyższego mówić o naruszeniu prawa do obrony, bowiem na każdym terminie posiedzenia obwiniony reprezentowany był przez obrońcę, którego zadaniem jest obrona interesów klienta. Co więcej, w przedmiotowej sprawie także z inicjatywy sądu rozstrzygającego sprawę w I instancji ustanowiono dla obwinionego obrońcę, w momencie, w którym nie był zarówno on jak i jego obrońca z wyboru obecny na rozprawie. Nie ma zatem uzasadnienia, zdaniem Sądu Najwyższego podnoszony zarzut naruszenia prawa do obrony, tak na gruncie przepisów krajowych czy międzynarodowych regulacji prawnych, na które powołuje się skarżący w punkcie 15 wywiedzionego przez siebie odwołania.

W tym kontekście należy odwołać się także do problematyki obecności obwinionego na rozprawie dyscyplinarnej w świetle regulacji zawartych w ustawie z dnia 28 stycznia 2016 roku prawo o prokuraturze, które to przepisy właściwe są do prowadzenia niniejszego postępowania wobec obwinionego W. N. Zgodnie z normatywną treścią przepisu art. 155 § 3 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku prawo o prokuraturze nieusprawiedliwione niestawiennictwo rzecznika dyscyplinarnego, obwinionego lub jego obrońcy nie wstrzymuje rozpoznania sprawy, chyba że sąd dyscyplinarny uzna ich obecność za niezbędną. Dokonując wykładni funkcjonalnej i teleologicznej tego przepisu w powiązaniu z normami art. 156 § 3 i 4 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze, należy podkreślić, że przepis ten został stworzony w tym celu, aby umożliwić prowadzenie postępowania dyscyplinarnego wobec prokuratora, pomimo przedłużającej się choroby obwinionego, która mogłaby doprowadzić do braku możliwości zrealizowania celów postępowania dyscyplinarnego, które ma być za pośrednictwem wymierzanych w nim kar dyscyplinarnych skuteczną i odpowiednią reakcją na popełnione przewinienie dyscyplinarne.

Ad casum oznacza to, że należy podkreślić, iż na rozprawie w dniu 5 lipca 2018 roku sąd pierwszej instancji w świetle dyspozycji art. 156 § 4 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku prawo o prokuraturze ustanowił obwinionemu obrońcę, bowiem obwiniony oraz jego obrońca nie stawili się w tym dniu na rozprawie. Sąd ponadto odroczył rozprawę do dnia 14 września 2018 roku. W toku rozprawy odbywającej się w dniu 14 września 2018 roku postanowił prowadzić postępowanie mimo nieobecności obwinionego, powołując się na treść art. 156 § 3 i 4 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku prawo o prokuraturze. W ocenie Sądu Najwyższego kluczowe jest ustalenie, czy w niniejszej sprawie wystąpiły okoliczności, które uzasadniały odwołanie się do normy art. 156 § 4 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku prawo o prokuraturze.

W ocenie Sądu Najwyższego, biorąc pod uwagę przyczyny nieobecności obwinionego na rozprawie, rozpatrywane w kontekście przepisu art. 156 § 3 przez pryzmat także art. 156 § 4 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku prawo o prokuraturze, nie można mówić o naruszeniu tychże norm. Zgodnie bowiem z art. 156 § 3 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku prawo o prokuraturze jeżeli obwiniony nie może brać udziału w postępowaniu przed sądem dyscyplinarnym z powodu choroby, przewodniczący sądu dyscyplinarnego albo sąd dyscyplinarny wyznacza, na uzasadniony wniosek obwinionego, obrońcę z urzędu spośród adwokatów lub radców prawnych. We wniosku obwiniony jest obowiązany wykazać, w szczególności poprzez złożenie zaświadczenia wystawionego przez lekarza sądowego, że jego stan zdrowia uniemożliwia mu udział w postępowaniu dyscyplinarnym. Jak wynika zaś z treści przepisu art. 156 § 4 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku prawo o prokuraturze w wyjątkowych przypadkach, gdy z okoliczności wynika, że niezłożenie wniosku, o którym mowa w § 3, nastąpiło z przyczyn niezależnych od obwinionego, obrońcę z urzędu można wyznaczyć bez wniosku obwinionego.

W ocenie Sądu Najwyższego, nie doszło w niniejszym postępowaniu do uchybienia przepisom postępowania w takim zakresie, aby naruszone zostały gwarancje prawa do obrony, a tym samym nie doszło do wystąpienia bezwzględnej

przyczyny odwoławczej, której zaistnienie próbował wykazać obrońca obwinionego w wywiedzionym odwołaniu.

Nie można mówić także w niniejszym postępowaniu o takim naruszeniu art. 16 § 1 i 2 kpk, które miałyby wpływ na treść zapadłego postępowania. W przepisie tym § 1 wprost wskazuje się, że jeżeli organ prowadzący postępowanie jest obowiązany pouczyć uczestników postępowania o ciążących obowiązkach i o przysługujących im uprawnieniach, brak takiego pouczenia lub mylne pouczenie nie może wywoływać ujemnych skutków procesowych dla uczestnika postępowania lub innej osoby, której to dotyczy. Jak wprost wynika z tegoż artykułu obowiązek pouczenia dotyczy tylko tych okoliczności, o których zdecydował ustawodawca. Analizując przepisy ustawy, w tym także ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku nie ma norm nakazujących organowi procesowemu obowiązek pouczenia o treści art. 156 § 3 i 4 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku prawo o prokuraturze. Pomijając także te kwestie, konieczne jest podkreślenie, że nie można mówić o ujemnych skutkach w postaci oddalenia wniosku o odroczenie rozprawy, z uwagi na niepoinformowanie o treści art. 156 § 3 i 4 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku prawo o prokuraturze. Obwiniony złożył stosowny wniosek, zaś sąd pierwszej instancji we właściwym trybie procesowym taki wniosek uznał za bezzasadny i oddalił. W ocenie Sądu Najwyższego nie doszło do uchybienia, które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia. Obwiniony był reprezentowany przez obrońcę, tak ustanowionego z wyboru, jak i z urzędu, zatem jego prawa, w tym prawo do obrony pozostało nienaruszone.

Za częściowo zasadny należy uznać zarzut określony w punkcie 17 odwołania wywiedzionego przez obwinionego, w którym zarzuca on naruszenie art. 98 § 1 kpk i art. 94 § 1 kpk w zw. z art. 171 pkt 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku prawo o prokuraturze. Istotnie, Sąd Dyscyplinarny dla Prokuratorów przy Prokuratorze Generalnym, nie uzasadnił wydanego przez siebie postanowienia w przedmiocie odmowy umorzenia postępowania dyscyplinarnego, co stanowi uchybienie procesowe, ale nie ma ono wpływu na treść zapadłego w niniejszej sprawie rozstrzygnięcia. Niezasadnie jednak podnosi obwiniony, że bez uzasadnienia pozostają postanowienia o oddaleniu wniosku dowodowego czy

odroczenie postępowania. Sąd Najwyższy zauważa, że o uzasadnieniu nie stanowi jego wielkość, lecz determinujące znaczenie ma możliwość weryfikacji przyczyn podjęcia takiej decyzji przez organ procesowy. W realiach przedmiotowej sprawy sąd pierwszej instancji wskazał, że oddala wniosek dowodowy „albowiem zmierza on w sposób oczywisty do przedłużenia postępowania”, zaś w odniesieniu do oddalenia wniosku o odroczenie rozprawy wskazano, że „z uwagi na treść art. 156 § 3 i 4 ustawy <<Prawo o prokuraturze>> przedmiotowe postępowanie można prowadzić pod nieobecność obwinionego”. Mając to na uwadze, zarzut w tym zakresie nie mógł mieć istotnego wpływu na treść zapadłego w sprawie rozstrzygnięcia, co w konsekwencji prowadzi do przekonania o jego niezasadności.

Konieczne jest także odniesienie się do podnoszonych przez skarżących zarzutów w zakresie uzasadnienia orzeczenia sądu pierwszej instancji. Zgodnie z normatywną treścią przepisu art. 424 § 1 kpk uzasadnienie powinno zawierać zwięzłe: 1) wskazanie, jakie fakty sąd uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych; 2) wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku. W § 2 analizowanego przepisu wprost stwierdzono, że w uzasadnieniu wyroku należy ponadto przytoczyć okoliczności, które sąd miał na względzie przy wymiarze kary, a zwłaszcza przy zastosowaniu nadzwyczajnego złagodzenia kary, środków zabezpieczających oraz przy innych rozstrzygnięciach zawartych w wyroku. W uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia wskazano, na podstawie jakich dowodów oparto rozstrzygnięcie w przedmiotowej sprawie oraz wyjaśnił podstawy, na których oparte zostało niniejsze orzeczenie. Należy podkreślić, na co zwraca się uwagę w literaturze przedmiotu, że „Ustawodawca nie wymaga szczególnego omówienia podstawy faktycznej i prawnej wyroku oraz rozstrzygnięcia o karze, środkach zabezpieczających i innych. Wystarczające jest zwięzłe odniesienie się do tych kwestii. Oznacza to, że uzasadnienie wyroku nie powinno zawierać zbytecznego przytaczania treści zeznań i wyjaśnień oskarżonych, a także orzecznictwa Sądu Najwyższego i sądów powszechnych w kwestiach, które nie są kontrowersyjne” (K. Eichstaedt, [w:] D. Świecki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz aktualizowany*, LEX 2019). Sąd *meriti* nie wskazał przyczyn, dla których nie uznał określonych dowodów za ujawnione, co niewątpliwie stanowi uchybienie

procesowe, jednak nie ma wpływu na treść orzeczenia, bowiem z samej swej istoty jest sporządzane po wydaniu merytorycznego rozstrzygnięcia w sprawie. Należy zauważyć także, że sąd pierwszej instancji wskazał dowody, na których oparł rozstrzygnięcie w przedmiotowej sprawie wymieniając je w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. W związku z tym zarzut ten, jako niemający wpływu na treść orzeczenia, należało uznać za nieuzasadniony.

Skarżący zarzucają sądowi pierwszej instancji naruszenie przepisów dotyczących postępowania dowodowego, w szczególności przepisów art. 7 kpk, 410 kpk, 8 kpk w zakresie samodzielności jurysdykcyjnej sądu w postępowaniu dyscyplinarnym czy art. 394 § 2 kpk w zakresie ujawniania dowodów bez odczytywania.

Odnosząc się do wskazanych w tym zakresie zarzutów należy podnieść, że zgodnie z treścią art. 7 kpk organy postępowania kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, w myśl zaś treści art. 410 kpk podstawę wyroku może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Nie ulega wątpliwości, że ustawodawca przewidział także sposób ujawniania poszczególnych dowodów w postępowaniu dyscyplinarnym, do którego stosuje się odpowiednio na zasadzie art. 171 pkt 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku prawo o prokuraturze, przepisy zawarte w kodeksie postępowania karnego. W tym zakresie wyróżnia się także autonomię postępowania dyscyplinarnego, bowiem sąd w tymże procesie nie jest związany ustaleniami dokonanymi przez inne organy wymiaru sprawiedliwości.

Przenosząc powyższe teoretyczne rozważania na grunt analizowanej sprawy, w ocenie Sądu Najwyższego, nie doszło do uchybień, które prowadziłyby do konieczności podważenia wyroku sądu pierwszej instancji. W pierwszej kolejności należy zauważyć, że sąd *meriti* w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia w sposób logiczny oraz zgodny ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego ocenił zgromadzony materiał dowodowy. Zdaniem Sądu Najwyższego, także ocena dokonanych przez Sąd Dyscyplinarny dla Prokuratorów przy Prokuratorze

Generalnym dowodów zgromadzonych w niniejszej sprawie spełnia przesłanki określone w art. 7 k.p.k. i jako taką należy uznać ją za prawidłową, a dokonana została w oparciu o całokształt ujawnionego, w sposób przewidziany przez przepisy postępowania karnego, które znajdują odpowiednie zastosowanie w procesie dyscyplinarnym. Z analizy akt postępowania wynika, że w prawidłowy sposób zaliczono w poczet materiału dowodowego akta z innych toczących się wobec obwinionego postępowań.

Należy także zauważyć, że w ocenie Sądu Najwyższego, niezasadnie podniesiono także zarzut naruszenia art. 5 § 2 kpk, bowiem nie może on stanowić zarzutu w sytuacji, kiedy skarżący zarzuca orzeczeniu obrazę przepisu art. 7 kpk. Znajduje to także uzasadnienie w orzecznictwie, gdzie podnosi się, że „formułowanie w kasacji zarzutu obrazy art. 7 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k. prowadzi do jej wewnętrznej sprzeczności, albowiem obraza zasady *in dubio pro reo* możliwa jest jedynie przy procedowaniu z poszanowaniem zasady swobodnej oceny dowodów (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 lutego 2012 r., II KK 141/11, Biul.PK 2012/3/8, LEX nr 1212343). Jeżeli zatem kwestionowana jest prawidłowość postępowania w zakresie ustaleń faktycznych, to tym samym nielogiczne jest podnoszenie zarzutu rozstrzygnięcia wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, skoro aby mogły one wystąpić, niezbędne jest dokonanie właściwej oceny dowodów. Innymi słowy zarzut obrazy art. 5 § 2 k.p.k. dotyczy wtórnej do ustaleń faktycznych płaszczyzny procedowania sądu, a zatem nie może być podnoszony jednocześnie z zarzutem obrazy art. 7 k.p.k.” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2013 roku, sygn. akt V KK 270/12, LEX nr 1293868). W związku z tym, zdaniem Sądu Najwyższego, zarzut naruszenia zasady *in dubio pro reo*, w realiach przedmiotowej sprawy jest nieuzasadniony.

Sąd Najwyższy zauważa także, że część zarzutów oparta jest o naruszenie zasad prowadzenia postępowania dyscyplinarnego, a co za tym idzie nie może samodzielnie stanowić zarzutów odwoławczych. W tym zakresie należy odwołać się do podniesionego przez obwinionego zarzutu naruszenia art. 4 kpk oraz 2 § 2 kpk. Nie ulega wątpliwości, że taki zarzut może być skutecznie podniesiony tylko w połączeniu z inną szczegółową normą (zob. także w tym zakresie postanowienie

Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2007 roku, sygn. akt V KK 79/07, LEX nr 280729).

Należy odnieść się także do podnoszonego przez obwinionego zarzutu w zakresie błędu w ustaleniach faktycznych. W pierwszej kolejności należy wskazać, że w literaturze przedmiotu podnosi się, że „zarzut błędu w ustaleniach faktycznych może być postawiony odnośnie do dwóch płaszczyzn orzekania. Pierwsza to kwalifikacja prawna czynu. Zarzut ten dotyczy opisu przypisanego czynu, który zawsze składa się z ustaleń faktycznych odnoszących się do znamion czynu zabronionego. Druga to ustalenia faktyczne rzutujące na inne rozstrzygnięcia. W tym zakresie nie są one wprost zawarte w wyroku, dlatego też sposób ich poczynienia sąd wskazuje w jego uzasadnieniu (art. 424 § 1 pkt 1 i § 2)” (D. Świecki, [w:] D. Świecki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz aktualizowany*, LEX 2019). W ocenie Sądu Najwyższego, zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może polegać na tym, że skarżący jedynie kwestionuje ustalony przez sąd stan faktyczny, nie wskazując, na czym uchybienie w tym zakresie miałyby polegać. Jak podkreśla się bowiem w orzecznictwie Sądu Najwyższego: „istota zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych nie może opierać się na odmiennej ocenie materiału dowodowego, innymi słowy mówiąc na forsowaniu własnego poglądu strony na tę kwestię. Stawiając tego rodzaju zarzut należy wskazać, jakich uchybień w świetle zgodności (lub niezgodności) z treścią dowodu, zasad logiki (błądność rozumowania i wnioskowania) czy sprzeczności (bądź nie) z doświadczeniem życiowym lub wskazaniem wiedzy dopuścił się w dokonanej przez siebie ocenie dowodów sąd pierwszej instancji” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2005 roku, sygn. akt WA 10/05, Legalis nr 97661).

Należy zauważyć, że wywiedzione zarzuty przez obwinionego stanowią jedynie polemikę z ustaleniami poczynionymi przez sąd pierwszej instancji. W ocenie Sądu Najwyższego, nie można mówić o dokonanych przez Sąd Dyscyplinarny dla Prokuratorów uchybieniu w ustaleniu stanu faktycznego. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, przede wszystkim w zakresie włączonych do niniejszego procesu dyscyplinarnego akt postępowania karnego, dawał sądowi pierwszej instancji podstawy do ustalenia stanu faktycznego,

w sposób, w jaki uczynił to sąd *meriti*. Zdaniem Sądu Najwyższego, sąd pierwszoinstancyjny nie popełnił ani błędu dowolności w ustalaniu stanu faktycznego, ani nie dopuścił się uchybienia w postaci „błędu braku”. Ustalony stan faktyczny, dotyczący popełnienia przez obwinionego zarzucanego mu przewinienia dyscyplinarnego jest logiczny, spójny oraz spełnia wymagania doświadczenia życiowego. W związku z tym także w tym zakresie zarzut odwoławczy okazał się bezzasadny.

Należy także zauważyć, że sąd pierwszej instancji poinformował o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej zarzucanego czynu poprzez dodanie w sentencji rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji art. 4 § 1 kk. Wskazać bowiem należy, że zmiana ta, w ocenie Sądu Najwyższego, nie stanowi zmiany kwalifikacji prawnej, o której stanowi art. 399 § 1 kpk. Zgodnie z treścią art. 399 § 1 kpk jeżeli w toku rozprawy okaże się, że nie wychodząc poza granice oskarżenia można czyn zakwalifikować według innego przepisu prawnego, sąd uprzedza o tym obecne na rozprawie strony. W literaturze oraz orzecznictwie wskazuje się, że „zmiana opisu czynu, która nie powoduje zmiany jego kwalifikacji prawnej, nie wymaga uprzedzenia stron o takim zamiarze, albowiem postępowanie i wydanie w jego następstwie orzeczenia nadal dotyczy tego samego czynu, o który wniesiono oskarżenie, a żaden przepis procedury nie wymaga takiego uprzedzenia (wyrok SA w Katowicach z 22.10.2015 r., II AKa 360/15, Prok. i Pr.-wkł. 2016/6, poz. 41; wyrok SA w Łodzi z 31.03.2016 r., II AKa 280/15, LEX nr 2041782)” (D. Świecki, *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz aktualizowany*, LEX 2019).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt analizowanej sprawy należy w ocenie Sądu Najwyższego zauważyć, że sąd *meriti* dokonywał oceny zachowania obwinionego przez pryzmat odpowiedzialności dyscyplinarnej, tj. przepisu art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 roku o prokuraturze. Nie ulega wątpliwości, że w tym zakresie organ sądowy nie dokonał modyfikacji czynu. Co więcej, na rozprawie w dniu 14 września 2018 roku sąd poinformował o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej czynu, czym wypełnił obowiązek z art. 399 § 1 kpk. Sąd Najwyższy zauważa ponadto, że przedmiotem postępowania dyscyplinarnego nie jest opis czynu ani jego ocena prawna wskazana we wniosku

o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego czy rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej, lecz określone zachowanie sprawcy, które zostało poczynione w sposób sprzeczny z normami prawa lub wzorcową powinnością zachowania wynikającą z norm deontologicznych wiążących prokuratora. Co należy także podkreślić, zdaniem Sądu Najwyższego, nie stanowi wyjścia poza granice wniosku o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej, jeśli w czynie przypisanym w orzeczeniu, choćby w innej formule jurydycznej, zawarty jest opis tej samej czynności stanowiącej przedmiot oceny. Zatem także w tym zakresie zarzut należało uznać za bezzasadny i jako taki nie mogący wpływać na gwarancje procesowe prawa do obrony obwinionego.

W ocenie Sądu Najwyższego pozostałe podnoszone przez skarżących zarzuty okazały się bezzasadne, nie odnoszą się one do treści zapadłego orzeczenia.

Należy odwołać się także do podnoszonej podczas rozprawy dyscyplinarnej problematyki rażącej niewspółmierności wymierzonej obwinionemu kary dyscyplinarnej. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się bowiem, że „rażąca niewspółmierność kary zachodzi wówczas, gdy *prima facie* widać znaczącą, wyraźną i oczywistą dysproporcję między karą wymierzoną a karą sprawiedliwą. W judykaturze Sądu Najwyższego podnosi się, że <<pojęcie rażącej niewspółmierności kary oznacza znaczną, wyraźną i oczywistą, a więc niedającą się zaakceptować dysproporcję między karą wymierzoną a karą sprawiedliwą (zasłużoną). Należy dodać, że przesłanka rażącej niewspółmierności kary jest spełniona tylko wtedy, gdy na podstawie ustalonych okoliczności sprawy, które powinny mieć decydujące znaczenie dla wymiaru kary, można przyjąć, iż zachodzi wyraźna różnica między karą wymierzoną a karą, która powinna zostać wymierzona w wyniku prawidłowego zastosowania dyrektyw wymiaru kary oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo>> (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2019 roku, II DSI 71/18, LEX nr 2632306). Nie można zatem pominąć tego, że w tym przypadku chodzi o różnicę zasadniczej natury, oczywistą, rzucającą się w oczy i niedającą się zaakceptować nieproporcjonalność kary orzeczonej w stosunku do kary sprawiedliwej, zasłużonej (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2019 roku, sygn. akt II DSI 31/19, Legalis nr

1892880)” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 czerwca 2019 roku, sygn. akt II DSI 6/19, LEX nr 2688899).

Obwiniony prokurator W. N. dopuścił się przewinienia dyscyplinarnego nacechowanego wysokim stopniem społecznej szkodliwości oraz szkodliwości korporacyjnej. Jak wskazał bowiem Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 19 marca 2019 roku: „szkodliwość korporacyjna stanowi, skutki, które wynikają z postępowania danego podmiotu w sposób sprzeczny z przyjętą wzorcową powinnością zachowania dla korporacji, do której należy. Wyznaczając jej rozmiar należy odnieść się między innymi do czynników podmiotowych dotyczących danej osoby, a więc przeżyć psychicznych towarzyszących popełnieniu przewinienia dyscyplinarnego, mających istotne znaczenie dla jego oceny prawnej” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2019 roku, sygn. akt II DSI 31/18, LEX nr 2642152). Niewątpliwie naganne zachowanie obwinionego podważa w istotny sposób zaufanie do zawodu prokuratora, a w konsekwencji także do całego wymiaru sprawiedliwości.

W ocenie Sądu Najwyższego, w niniejszej sprawie nie doszło do rażącej niewspółmierności orzeczonej wobec obwinionego W. N. kary dyscyplinarnej. Nie można bowiem dokonać innej oceny zachowania obwinionego, który poruszając się pojazdem mechanicznym pod wpływem alkoholu, a ponadto doprowadzając do kolizji z prawidłowo poruszającym się autobusem komunikacji miejskiej. Zachowanie takie stanowi bowiem czyn wysoce naganny, który winien spotkać się ze zdecydowaną reakcją dyscyplinarną. W ocenie Sądu Najwyższego, biorąc pod uwagę wszelkie okoliczności przedmiotowej sprawy, karą adekwatną, wypełniającą dyrektywy kary oraz cele prewencji indywidualnej i generalnej jest kara wydalenia ze służby prokuratorskiej.

Mając na uwadze powyżej podniesione okoliczności Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

